

# Oderfeldówna, Anna

---

## Muzea i atlasy kultury : próby i projekty

---

Przegląd Historyczny 31/1, 56-67

---

1933-1934

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

7. ANNA ODERFELDÓWNA.

## MUZEA I ATLASY KULTURY.

(Próby i projekty).

Istniejące w Brukseli Muzeum Kultury (Palais Mondial) założone i kierowane przez dyr. Pawła Otleta jest próbą bardzo interesującą pod względem dydaktycznym<sup>1)</sup>.

Jest to wielki zbiór bardzo ciekawie obmyślonych, choć narazie bardzo prymitywnie, prowizorycznie wykonanych modeli (miast, gmachów, świątyń, domów, narzędzi pracy), dioram przedstawiających sceny z życia, oraz map, tablic chronologicznych, synchronicznych, synoptycznych, wykresów organizacyjnych, rycin, schematów. Od lat są tam opracowywane metody unaoczniania (visualisation). Jest to bogata kopalnia pomysłów muzeologicznych, które należałoby szerzej stosować i doskonalić.

Muzeum ma trzy działy, z których każdy zajmuje około 20 sal.

Dział pierwszy — to historia cywilizacji od prehistorji do chwili obecnej. Długi szereg sal, poświęconych kolejno minionym epokom — prehistorja, Egipt, monarchje Małej Azji, Grecja, Rzym, wędrówki ludów, wieki średnie, Odrodzenie, Oświecenie, dziewiętnasty wiek.

Oprócz działu historycznego, przedstawiającego cywilizację w czasie, przedstawiona też jest cywilizacja w przestrzeni. Zatem układ geograficzny. Sale są tam poświęcone poszczególnym krajom. Wreszcie trzecia część — to podział na gałęzie wiedzy i rodzaje pracy, czyli gatunki zjawisk.

---

<sup>1)</sup> Por. *Oświata i Wychowanie*, 1930 r., Nr. 5 i Nr. 6, Anna Oderfeldówna. *Oświata a Muzea*.

Zatem mamy tu układ działowy, chronologiczny i terytorjalny. Jest to więc jakby encyklopedia zawsze otwarta w troistym układzie; w długich szeregach sal rozwija swoją treść przed p r z e c h a d z a j ą c y m się widzimy. Każde zjawisko może wystąpić 3 razy, bo każde należy do jakiegoś gatunku, jakiejś epoki i jakiegoś miejsca. Np. w sali środków komunikacyjnych znajdziemy modele i przekroje lokomotywy, dane statystyczne dotyczące się kolei żelaznych. Ale w dziale historycznym zjawienie się kolei będzie zaznaczone w szeregu rozwojowym środków komunikacyjnych. Wreszcie w części geograficznej poszczególne kraje wykażą stan swego kolejnictwa.

Materiał niektórych sal jest bardzo bogaty, innych bardzo niekompletny, ale samo ujęcie i zamierzenia są wszędzie ciekawe.

Każdy może się bardzo wiele nauczyć w Muzeum Cywilizacji Powszechniej, przechodząc z sali do sali, to zn. z jednej epoki do drugiej. W tej przechadzce spotykamy coraz to inne budowle, typy ludzkie, stroje, środki komunikacyjne, narzędzia pracy, ustroje państwowe, stosunki społeczne i t. d. Czasami stajemy przed długimi tablicami chronologicznymi, które reasumują rozwój kilkuset lub kilku tysięcy lat. Uczymy się, że każde zjawisko ma *swoją historję*, że każde ma swoją grupę gatunkową, że jest powiązane z innymi, nie można go wyjąć jak szpilki z sukna, bo jest nitką w tkaninie. Daje to szersze horyzonty myślowe, przygotowuje umysły do pewniejszej i sumienniejszej metody myślenia.

Muzeum działa *pobudzająco*, rodzą się w niem zagadnienia. Działają też *uspakajająco*: takie tablice, jak drzewo genealogiczne języków, lub tablica chronologiczna i synchroniczna religij (obejmująca 6 000 lat) dają poczucie jasności i „bezpieczeństwa” intelektualnego człowiekowi, który był dotychczas zgubiony wśród wiadomości fragmentarycznych, chaotycznych.

Szereg sal historycznych rekonstrukcyjnych w muzeum daje poczucie *ciągłości i całości*, której dać nie może nigdy muzeum zabytków. Chodząc, przeżywa się *ciągłość zmian* w obyczajach, strojach, organizacjach i t. d. Przeszedłszy, zdobywa się rzut oka na całość, możliwość umiejscowienia każdego faktu we właściwym szeregu rozwojowym i właściwej epoce.

Uczniowie uczą się badać modele, ryciny, mapy, tablice chronologiczne i synchroniczne, treściwe teksty, schematy, grafiki. Uczą się odczytywać z nich odpowiedź na postawione pytanie. Jest to praca, która przypomina metodę pracy uczonego, ale jest stosowana do materiału już opracowanego naukowo i dydaktycznie, do wytworów, które już są produktem analizy i syntezy naukowej, dlatego nie

może stać się chaotycznym błędzeniem samouka po przeszłości, lecz jest szkołą systematycznej pracy umysłowej.

Wydaje się, że dojrzałą już jest w świecie potrzeba muzeów tego typu. Wykazała to konferencja zorganizowana przez Zentralinstitut für Erziehung w Berlinie w 1930 r. p. t. „Museum und Schule“, na której między innymi wygłosił Dr. Alfred Kuhn referat bardzo znamienity. Twierdził, że tradycyjne muzea sztuki i muzea historyczne nie odpowiadają potrzebom współczesnego człowieka. Jedyne najmłodsze muzea prehistoryczne i etnograficzne budzą rzeczywiste zainteresowanie — gdyż odtwarzają „rozwój ludzkości“.

Eksponaty w muzeum etnograficznym „służą do monograficznego przedstawienia ludu, który je wytworzył, oraz do zestawień porównawczych z innymi ludami“, tak aby można tą drogą ujawnić ogólną prawidłowość rozwoju kultury — i to nareszcie przemawia do współczesnego człowieka. Człowiek współczesny nie szuka wzorów w przeszłości, ale chce zrozumieć „stawanie“ się tego, co istnieje dzisiaj. Bada początek i rozwój każdej rzeczy. Nawet osobowość ludzką i instytucję taką, jak państwo, rozpatruje jako produkt wielorakich czynników.

Ani muzea dzisiejsze, ani też dzisiejsze nauczanie historii nie odpowiadają tej głębokiej potrzebie współczesnych ludzi. Nauczanie historii wymaga gruntownej reformy. Potrzebne jest nauczanie historii kultury przeprowadzane w muzeum, gdzie uczeń mógłby pogładowo zapoznawać się z szeregami rozwojowymi, jak i z całością kształtem życia poszczególnych epok i krajów (Längsschnitte i Querschnitte, czyli przekroje podłużne i poprzeczne), a przez porównywanie i wnioskowanie dochodzić do abstrakcji socjologicznych. Niech uczeń dojrzy piętno wspólne w zabytkach pochodzących z tej samej epoki: czy to będą naczynia, czy sprzęty, ubrania, czy budowle, np. surowość wczesnego średniowiecza, przepych Odrodzenia, majestatyczność za Ludwika XVI. Wtedy i dzieło sztuki zrozumie, jako plastyczny wyraz ducha epoki.

Dalej autor stwierdza, że żadne z dzisiejszych muzeów nie nadaje się do takiego nauczania, i proponuje, aby podjąć próbę utworzenia jednego przynajmniej muzeum historyczno - socjologicznego, któreby pokazywało zarówno rozwój poszczególnych narodów, jak też i rozwój poszczególnych elementów życia społecznego, a także materiały do takich zagadnień, jak krzyżowanie się kultur, zasięgi kulturalne, asymilacja i t. d. Muzeum takie mogłoby powstać z odpowiednio wybranych i zestawionych eksponatów, rozrzuconych obecnie po różnych muzeach berlińskich.

Uderza podobieństwo tej koncepcji do Muzeum Cywilizacji Powszechnej w Brukseli. Ale Otlet uważa, że nie wystarczy stworzyć jedno muzeum historyczno - socjologiczne, ale trzeba wejść na drogę *produkcji* i *reprodukcji* obiektów muzealnych i to zarówno trójwymiarowych jak graficznych, jeżeli treść i metody nauczania mają ulec powszechnej zmianie.

Na tym stanowisku stanęła też Międzynarodowa Komisja Pomocy Szkolnych stworzona przez Międzynarodowe Biuro Wychowania (Bureau International d'Education) w Genewie w 1928 r.

Komisja wysunęła projekt wielkiego wydawnictwa o charakterze encyklopedycznym, które jest zarówno potrzebne we wszystkich krajach a niemożliwe do wykonania bez zorganizowanej bardzo rozległej współpracy. Byłby to Atlas Kultury Powszechnej, opracowany na ruchomych kartach przy pomocy rycin, map, schematów, diagramów, chronologicznych i synchronicznych tablic opatrzonych odpowiednimi tekstami. Sądzono, że aby nauka o kulturze mogła zająć w nauczaniu miejsce, o które walczą od lat wychowawcy i socjologowie, trzeba stworzyć i szeroko udostępnić materiały umożliwiające opisowe, porównawcze i wyjaśniające rozważania zjawisk kulturalnego życia. Tylko przez współpracę międzystowarzyszeniową i międzynarodową mógłby powstać wielki zbiór kartkowych materiałów, opracowanych na wspólnych zasadach naukowych i pedagogicznych, któryby uutorował drogę nauce o kulturze.

Inicjatorowie sądzili, że Atlas powinien pomóc w poznaniu ogólnych praw socjologicznych rządzących życiem narodów jak również w poznaniu różnorodności życia i bogactwa poszczególnych narodów. Powinien również uwidocznić znamieny fakt współzależności światowej, pokazać, że każde zjawisko ma skutki nie tylko bliskie i bezpośrednie, ale dalekie i wielorakie. Opracowanie planu Atlasu powierzono P. Pawłowi Otlet'owi.

Podstawą koncepcji Otlet'a jest zasada, że wybór materiałów musi być dokonany tak, aby społeczeństwa występowały w świetle współczesnych nauk socjologicznych i historycznych jak organizmy, mające swoistą strukturę i funkcje, gdzie wszystko jest współzależne, każdy szczegół zależy od całości, zmiana w jednej dziedzinie pociąga za sobą zmianę w innych dziedzinach. Atlas powinien dostarczyć materiałów, które pozwolą badać i analizować zjawiska kulturalne, śledzić ich rozwój w czasie, promieniowanie w przestrzeni, wzajemne przenikanie, wiązanie w przestrzeni i w czasie. Powstanie wtedy mocny łańcuch pojęć, w którym ilość wiadomości nie będzie ciężarem, lecz przeciwnie rzucać będzie więcej światła na

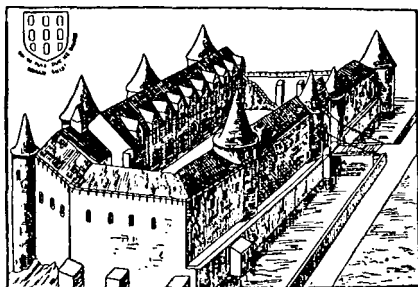
każdy konkretny fakt, da mocniejsze powiązanie dla każdego szczegółu.

Atlas posiadałby układ działowy chronologiczny i terytorjalny podobnie jak Muzeum Kultury Powszechnej w Brukseli. Można by układać szeregi tablic tak, aby uwidocznili rozwój w czasie jakiegoś zjawiska, np. rolnictwa, budownictwa, komunikacji i t. d. Można by łączyć ze sobą tablice dotyczące jednego kraju lub jednej epoki.

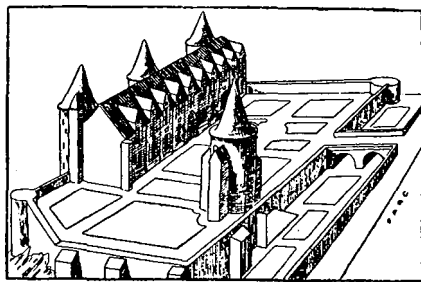
Przypuśćmy, że Atlas jest już częściowo zrealizowany. Jak będziemy go użytkować? Weźmy dla przykładu załączone dwie klisze, z których jedna przedstawia średniowieczny zamek obronny we Francji, druga ten sam zamek przekształcony na pałac (château de plaisance). Aby zrozumieć rolę tych budowli oraz przyczynę zaszłej przemiany, trzeba zapoznać się z innymi dziedzinami życia i w pracy tej będziemy musieli poszukać jeszcze innych tablic. W dziale Ustrój Polityczny (Francja—Średniowiecze) znajdziemy schemat hierarchicznej organizacji feudalnej oraz mapy terytorjalne, przedstawiające rozdrobnienie dawnej monarchii Karola Wielkiego. Te tablice unaoczniają mnogość niezależnych, drobnych jednostek politycznych, brak wspólnej organizacji, wyjaśniają charakter obronny ludzkich siedzib w tej epoce.

Na tablicach politycznych z epoki późniejszej widzimy unifikację terytorjalną, centralizację władzy, która narzuciła pokój (paix royale). Możemy zatem stwierdzić, że przyczyną zmiany architektury były zmiany polityczne.

Kilka tablic projektowanego Atlasu, pochodzących z Palais Mondial:



Średniowieczny zamek obronny we Francji.

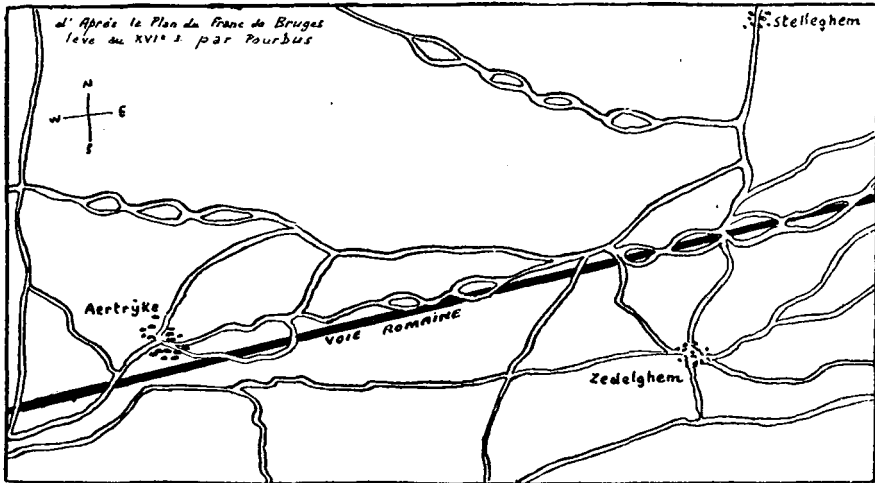


Ten sam zamek w XVII w. zmieniony na pałac (château de plaisance).

Na tablicy z serii „Drogi”, widzimy charakterystyczny dla średniowiecznej Europy, odcinek drogi, powstałej na miejscu dawnej drogi rzymskiej, która biegła w prostej linii, łącząc prowincje z Rzymem. W średniowieczu droga ta przybrała kształt nieregularnych pętli, łą-

zczących tylko sąsiednie wioski. Na tablicach XVII w. we Francji zobaczymy znowu drogi, przebiegające przez cały kraj, łączące krańce monarchji ze stolicą.

Gdyby istniał już Atlas stworzony wspólnymi siłami, możliwym byłoby opracowywanie w skali światowej różnych zagadnień gospodarczych i kulturalnych.



Charakterystyczny dla feudalnej zachodniej Europy odcinek drogi, powstałej na miejscu dawnej drogi rzymskiej.

Przypuśćmy np., że tematem stanowiącym „ośrodek zainteresowania”, lub „zamierzenie” grupy uczniów jest rolnictwo. Znajdą oni w zbiorze kartkowym najbardziej typowe narzędzia i prace rolnicze różnych epok i krajów. Znajdą również graficzne materiały, dotyczące własności rolnej, wydajności roli, handlu zbożem, stanu dróg i środków komunikacyjnych, które będą się uzupełniać i wyjaśniać wzajemnie.

Podobne serje porównawcze dla rękodzielnictwa, przemysłu, budownictwa różnych krajów i epok dawałyby obfity materiał do wyświetlania skutków, do demonstrowania współzależności zjawisk z różnych dziedzin życia.

Jakże pouczające byłoby np. zestawienie następujących seryj porównawczych:

Wielkie odkrycia geograficzne oraz odpowiadające im zmiany w wytwórczości i handlu światowym; rozwój miast — rozwój dróg i środków komunikacyjnych.

To łączenie dokumentów w różny sposób stanowi rodzaj zadań lub ćwiczeń analitycznych i syntetycznych.

W zadaniach tych każdy arkusz jest zamknięty zrozumiałą całością, to znaczy, że każdej jednostce intelektualnej odpowiada jednostka materialna, każde zestawienie materialnych dotykalnych elementów jest równocześnie koordynacją szeregu myśli. Jest to metoda, która zapewnia największą jasność i ekonomję pracy umysłowej. Przyjęta jest obecnie we wszystkich pracach bibliograficznych, statystycznych, informacyjnych—dlaczego nie oprzeć na niej i szkolnych materiałów informacyjnych?

Tak więc Atlas stałby się środkiem ułatwiającym przekształcenie programów i metod nauczania.

Do programów stopniowo udałoby się wprowadzić zagadnienia gospodarcze i kulturalne; badanie ich rozwoju historycznego i obecnego stanu, wzajemne przenikanie i współzależność na obszarze światowym.

Metody nauczania stałyby się bardziej samokształceniowe i indywidualizowane dzięki istnieniu wielkiej ilości ruchomych materiałów graficznych, które każdy uczeń może nam odszukać, porównać, zestawić.

Aby powstał przez współpracę międzynarodową Atlas Kultury Powszechnej, trzeba by, aby w każdym państwie zostały opracowane materiały w obrębie wspólnego, ogólnego planu. Plan obejmowałby następujące grupy zjawisk, w których należałoby wyszukać fakty najznamienniejsze (faits significatifs) obecnie i w przeszłości. Oto klasyfikacja proponowana przez Otleta.

#### ŚRODOWISKO NATURALNE.

- 1) Rzeźba powierzchni i skład gleby.
- 2) Fauna, Flora.
- 3) Dane hydrograficzne i klimatologiczne.

#### SPOŁECZENSTWO.

- 1) Dane etnograficzne i demograficzne.
- 2) Struktura społeczna i organizacja polityczna.
- 3) Budownictwo i typowe osiedla.
- 4) Praca ludzi (historja i obecny stan rolnictwa, rękodzieła, środków komunikacyjnych, przemysłu, sztuki).

Na każdym arkuszu znajdowałaby się tylko jedna rycina, mapa, schemat wraz z odpowiednim tekstem—jeden element, mogący wejść w najróżniejsze kombinacje. Tak więc powstałyby materiały, które łącząc się odtwarzałyby obraz kraju obecnie lub w przeszłości. Można by również tworzyć szeregi porównawcze idące poprzez kraje i epoki. W Atlasie istniałyby również tablice syntetyczne, ogarniające wielkie połacie świata i przedstawiające zasięgi kulturalne.



Np. dla średniowiecza zostały już opracowane w Palais Mondial próbne, następujące tablice: Rozprzestrzenianie się chrześcijaństwa w ciągu 10 wieków. Zasięg sztuki gotyckiej. Uniwersytety europejskie do XV w. Mapa międzynarodowego handlu średniowiecznego i inne.

Te tablice uczą łączyć rzeczy bliskie z dalekimi. Wykazują współczesność każdego kraju w wielkich ruchach europejskich i światowych.

W 1929 r. w Genewie odbyła się w czasie trwania kongresu Światowego Zrzeszenia Stowarzyszeń Pedagogicznych wystawa przygotowawczych materiałów do Atlasu o charakterze raczej orientacyjnym. W wystawie wzięło udział wiele państw, które przygotowały eksponaty specjalnie na wystawę, noszące ślady dorywczej roboty, z konieczności bardzo niejednolite i wskutek tego nie nadające się do porównań i zestawień. Jednakże były tam pomysły cenne dla prac przyszłych. Wiele pomysłów dydaktycznych wniosła wystawa polska.

Z Palais Mondial przywieziono część istniejących tam tablic, co przyczyniło się niezmiernie do spopularyzowania idei synoptycznych, chronologicznych, synchronicznych tablic historycznych.

Bardzo poważnie wystąpiło Gesellschafts- und Wirtschaftsmuseum z Wiednia. Okazało się, że instytucja ta posiada duży zbiór tablic wykonanych własną oryginalną metodą, wydanych już, oraz przygotowanych do reprodukcji.

Zorganizowanie dalszej współpracy międzynarodowej naukowej i wydawniczej dla zrealizowania Atlasu na zasadach ustalonych przez Otleta, okazało się niemożliwym, bo pedagogowie i uczeni nie są jeszcze zdolni do tak pojętej współpracy międzynarodowej.

Natomiast nastąpiło porozumienie między Palais Mondial i Gesellschafts-Museum. Rezultatem tego porozumienia było wydanie w 1930 r. dzieła, noszącego tytuł Gesellschafts und Wirtschafts-Atlas, który zawiera 100 kolorowych ruchomych tablic formatu 30×45 przeważnie statystyczno - geograficznych. Przeważa w nich współczesność, chociaż jest około 20 tablic poświęconych społecznym i gospodarczym stosunkom *w starożytności i wiekach średnich*. Czasy współczesne opracowane są wszechstronnie pod względem gospodarczym, zagadnień kulturalnych jest mniej.

Tablice opracowane są bardzo pięknie pod względem kartograficznym i kolorystycznym, ich wartość popularyzacyjna jest ogromna. Przyciągają wzrok, niepokoją umysł, narzucają pytania, zmuszają do szukania odpowiedzi. Zestawienie różnych tablic wykazuje

współzależność zjawisk w przestrzeni i w czasie, zazębiana różnych dziedzin życia.

Np. Daleki Wschód występuje na mapie rozmieszczenia ludności jako terytorjum najgęściej zaludnione, na mapie gospodarczej jako najmniej uprzemysłowione, na mapie zarobków robotniczych jako kraj najniższej stopy życiowej robotnika; związek tych zjawisk jest bardzo istotny dla rozumienia zagadnień Dalekiego Wschodu.

Indje występują na mapach hodowli zwierząt domowych jako kraj posiadający największe ilości bydła rogatego a pozbawiony rogacizny. Na mapach ludnościowych widzimy na tym terytorjum wyznawców braminizmu, nie jedzących mięsa, dla których mleko jest podstawą żywienia.

Zestawiając kraje, produkujące kauczuk, bawełnę, wełnę i t. d. z krajami, w których jest największa konsumpcja tych produktów, widzimy współzależność łączącą kraje i kontynenty.

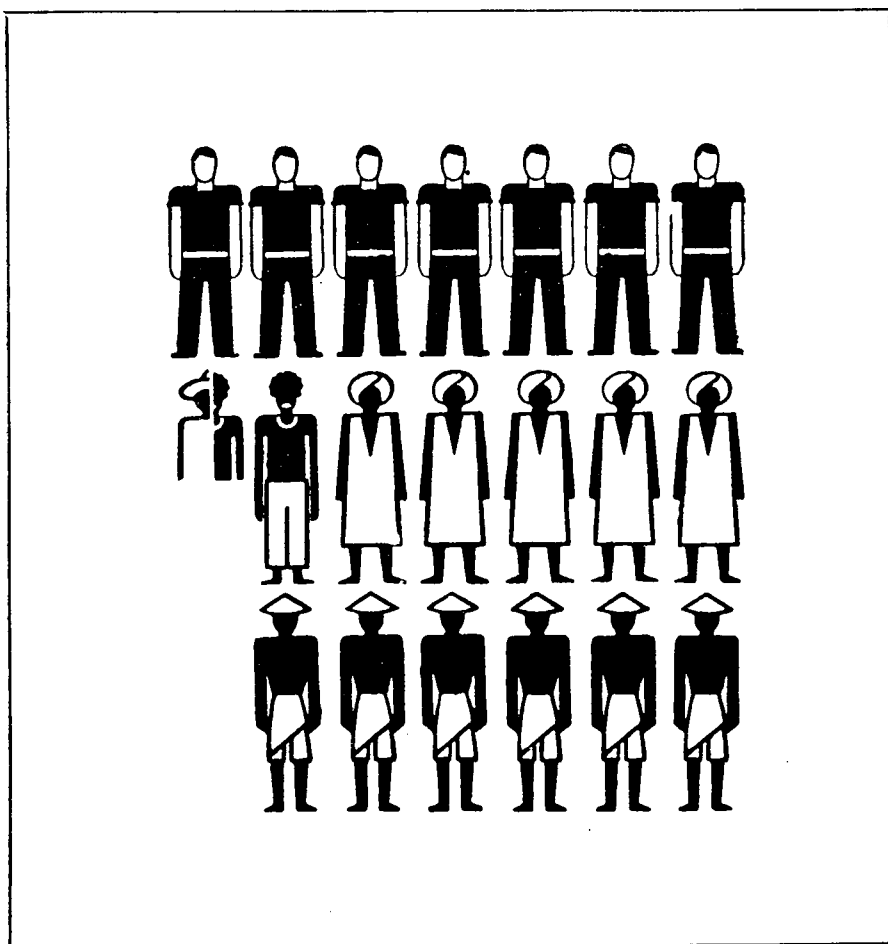
W ten sposób 100 tablic statystyczno - geograficznych oraz krótkie rzeczowe objaśnienia informują o elementarnych faktach demograficznych i ekonomicznych na kuli ziemskiej. Rozszerzają horyzonty, przypominają o istnieniu wielkiego splotu krzyżujących się zagadnień światowych. Zagadnienia lokalne dobrze znane występują tam na szerszym tle jako część odpowiedniego problemu światowego.

Autorzy uważają, że tą drogą przygotowują „obywateli świata” rozumiejących różnorodność życia na kuli ziemskiej, oraz potrzebę zorganizowanej współpracy międzynarodowej.

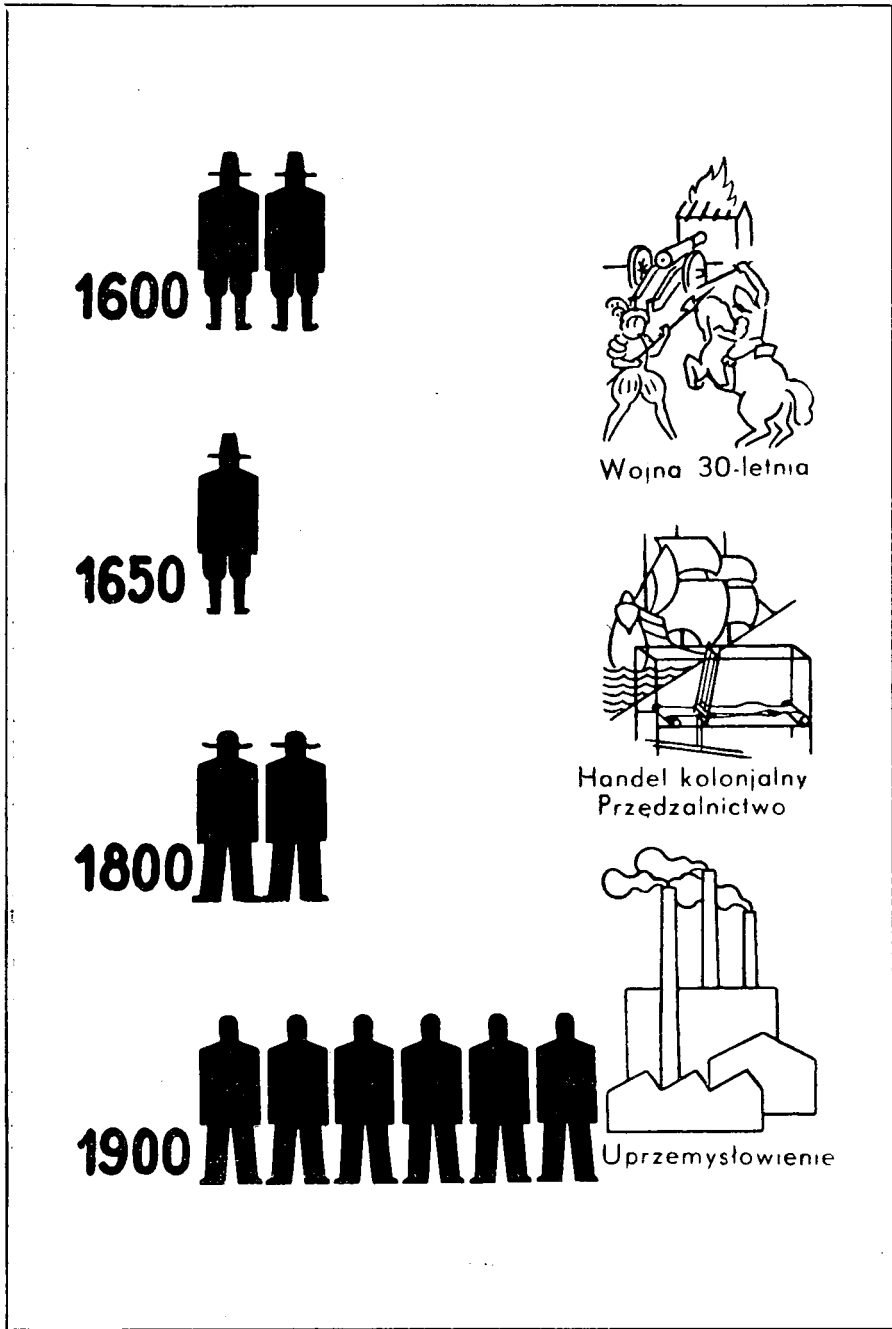
Jednakże wydawnictwo to dalekie jest od pierwotnej koncepcji Atlasu Kultury Powszechnej opracowanej przez Otleta.

Na Międzynarodowym Kongresie Historyków w sierpniu 1933 r. w Warszawie Otlet rozwinie właściwą sobie koncepcję Muzeów i Atlasów Kultury.

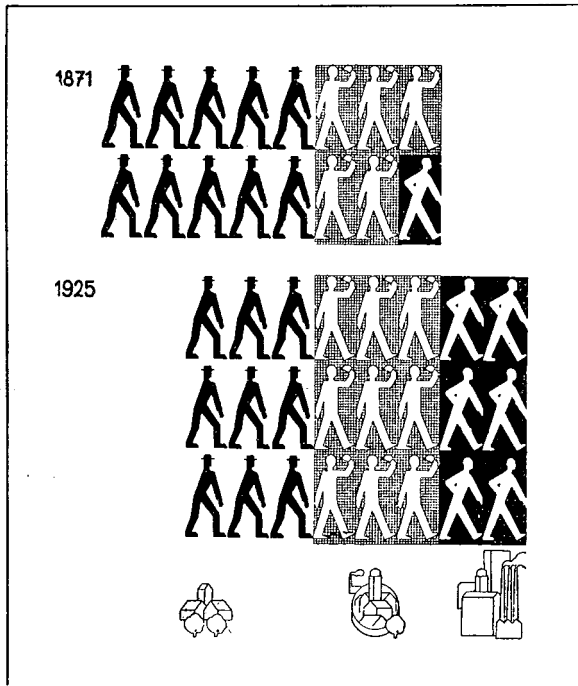
**PRZYKŁADY TABLIC GESSELLSCHAFTS —  
UND WIRTSCHAFTS MUSEUM.**



1) Rasy ludzkie. Każda sylwetka przedstawia 100 milionów ludzi.



2) Zaludnienie Niemiec (1600 r. — 1900 r.).  
Każda sylwetka przedstawia 10 milionów ludzi.



3) Wzrost ludności miejskiej i wielkomiejskiej (1871 — 1925)  
w Niemczech.  
Każda sylwetka przedstawia 2.5 miliona ludzi.